

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2021 roku, wydanym w sprawie I Ns 260/19, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi ustalił, że:

- a) w skład majątku powstałego w trakcie trwania małżeńskiej wspólności majątkowej H. K. (1) i Z. K. (1) wchodzi własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą za numerem (...) o wartości 240.000 złotych;
- b) w skład spadku po Z. K. (1), zmarłym 23 kwietnia 2010r. wchodzi udział wielkości $\frac{1}{2}$ w opisanym powyższej prawie;
- c) na skutek dziedziczenia po Z. K. (1) i ustania wspólności majątkowej małżeńskiej H. K. (1) i Z. K. (1) opisane powyżej prawo stanowi współwłasność w $\frac{1}{2}$ H. K. (1), w $\frac{1}{4}$ M. K. i w $\frac{1}{4}$ M. W. (1) z d. K..

Nadto Sąd Rejonowy:

- a) dokonał podziału majątku wspólnego H. K. (1) i Z. K. (1), działu spadku po Z. K. (1) i zniesienia współwłasności w ten sposób, że wchodzącą w skład majątku wspólnego małżonków oraz w skład spadku po Z. K. (1) nieruchomość przyznał na wyłączną własność uczestnice H. K. (1);
- b) zasądził od H. K. (1) na rzecz M. K. kwotę 60.000 złotych tytułem spłaty jego udziału - odraczając termin płatności na cztery miesiące od dnia uprawomocnienia się postanowienia;
- c) ustalił, iż zniesienie współwłasności dokonane pomiędzy H. K. (1) a M. W. (2) następuje bez obowiązku wzajemnych spłat.
- d) orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach i zważył co następuje:

H. K. (2) z domu K. i Z. K. (1) od dnia 16 września 1972 r. pozostawali w związku małżeńskim. Nie zawierali umów majątkowych ograniczających, bądź rozszerzających wspólność majątkową małżeńską. Ich udziały w majątku wspólnym były równe. Mieli dwójkę dzieci: M. P. i M. A.. Prawomocnym wyrokiem z dnia 15 czerwca 2009 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o sygnaturze XII C 394/09 orzekł separację małżeństwa.

W czasie trwania wspólności majątkowej H. K. (1) i Z. K. (1) ze środków pochodzących z majątku wspólnego do majątku wspólnego nabyli: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...).

W dniu 23 kwietnia 2010 r. zmarł Z. K. (1). Nie sporządził testamentu. Spadek po nim na mocy ustawy nabyły dzieci: syn M. K. i córka M. W. (1) z domu K. w $\frac{1}{2}$ części każde z nich.

Wchodzące w skład majątku wspólnego małżonków K. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego ma wartość 240.000 zł. W skład spadku po Z. K. (1) wchodził udział wielkości $\frac{1}{2}$ w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...).

Z. K. (1) był bardzo schorowany, wiele lat nie pracował, jedynie dorywczo, zarabiał niewiele. H. K. (1) w 2004 lub 2005 roku otrzymała spadek po cioci, którą opiekowała się przed śmiercią. Z pieniędzy pochodzących ze spadku wyposażyła dzieci

w sprzęt gospodarstwa domowego, sfinansowała remont mieszkania syna, przekazała mu środki na zakup samochodów: M., A. (...), następnie O. lub M.. Po ślubie M. K. wraz z małżonką nie pracowali i przebywali na

utrzymaniu rodziców, którzy przekazywali im miesięcznie środki na utrzymanie. H. K. (1) pracowała, a jej mąż rozporządzał pieniędzmi i je wydzielał.

M. K. otrzymał pieniądze na remont mieszkania w prezencie ślubnym. Rodzice żony zakupili mieszkanie, a małżeństwo K. przekazało środki na wyremontowanie lokalu mieszkalnego. Remont obejmował zakładanie paneli, zmianę płytek w łazience i generalny remont kuchni. Środki na remont pochodziły ze spadku otrzymanego przez H. K. (1). Na córkę M. W. (1) zapisano działkę, należąca do małżeństwa K. oraz mieszkanie dziadków, mieszczące się przy al. (...) w Ł.. W tym zakresie wnioskodawca i uczestnicy nie wnosili o rozliczenie.

Rodzice starali się pomagać dzieciom po równo. Gdy zakupili M. dla syna, to również przekazali pieniądze córce. M. K. miał normalne relacje ze Z. K. (1). Jednak przed śmiercią nie angażował się w opiekę nad ojcem, nie pomógł w finansowaniu pochówku, środki na ten cel pożyczyci rodzinie dalsi krewni.

W 2011 roku M. K. powrócił z Francji i zamieszkał z matką. H. K. (1) opłacała mu ubezpieczenie i utrzymywała do czasu znalezienia pracy. W 2013 roku wyprowadził się do mieszkania przy ulicy (...), matka opłacała mu kaucję na wynajem, zakupiła pralkę i dywan. W wynajętym mieszkaniu M. K. przebywał miesiąc.

H. K. (1) zamieszkuje wspólnie ze swoją 91-letnią matką w mieszkaniu przy ul. (...). Uczestniczka utrzymuje się z emerytury w wysokości 2043,40 złotych. Nie ma żadnych oszczędności. Ponadto spłaca kredyt konsolidacyjny, którego miesięczna rata wynosi 850 złotych. Opłaty z tytułu czynszu wynoszą 600 złotych miesięcznie. H. K. (1) opłaca rachunki związane z dostarczaniem energii elektrycznej w wysokości 100 złotych, ponosi również koszty z tytułu abonamentu za telefon w wysokości 50 złotych oraz składki ubezpieczeniowej w kwocie 70 złotych. Emerytura matki H. K. (1) wynosi 2200 złotych. H. K. (1) jest osobą schorowaną, leczyla się na raka szyjki macicy. Nadal przyjmuje lekarstwa i jeździ na wizyty do Wojewódzkiego Szpitala im. (...) w Ł.. Ponadto opiekuje się schorowaną matką.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy podkreślił, że pomiędzy zainteresowanymi nie była sporna kwestia składu majątku wspólnego małżonków oraz składu spadku po Z. K. oraz sposób działu i podziału. Zgodnie z ostatecznym stanowiskiem wnioskodawcy, zaakceptowanym przez uczestniczki postępowania, w wyniku zniesienia współwłasności spadkowy udział $\frac{1}{2}$ w przedmiotowym spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonym w Ł. przy ul. (...) przypadł jego współwłaścicielce H. K. (1), która z przedmiotu objętego dzielonym prawem własności i tak korzystała.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy rozstrzygnął zgłoszone przez uczestniczki postępowania żądania zaliczenia na schedę spadkową darowizn poczynionych przez spadkodawcę na rzecz jego spadkobiercy ustawowego.

Sąd Rejonowy wskazał, że w tym zakresie znajduje zastosowanie do art. 1039 § 1 k.c., oraz podkreślił, że w sytuacji, gdy spadkodawca uczynił darowiznę na rzecz zstępnego i na rzecz jego małżonka z zastrzeżeniem, że przedmiot darowizny wejdzie do majątku wspólnego obdarowanych, zaliczeniu na schedę spadkową podlega tylko wartość połowy przedmiotu darowizny. Uwzględniając powyższe Sąd I instancji ustalił, że darowizny, przekazane zarówno M. K., jak i M. W. (2), pochodziły ze spadku, który otrzymała H. K. (1) po swojej cioci i uwzględniając art. 33. ust 2 k.r.o. darowizna, stanowiąca majątek odrębny uczestniczki, nie mogła podlegać zaliczeniu przy dziale spadku na schedę spadkową M. K..

Oceniając zgłoszoną przez uczestniczki żądanie miarkowania spłaty na rzecz wnioskodawcy, Sąd I instancji podkreślił, że w sprawie nie powołano się na jakiegokolwiek okoliczności dotyczące relacji pomiędzy M. K. a spadkodawcą, które uzasadniałyby obniżenie wartości spłaty oraz zaznaczył, że obniżenie wartości spłat zostało przewidziane wprost przez ustawodawcę jedynie w związku ze zniesieniem współwłasności gospodarstwa rolnego. W przypadku „normalnego” działu spadku, instytucja taka ma charakter wyjątkowy, a obniżenie wartości spłat następowałoby przy zastosowaniu art. 5 k.c.

Zdaniem Sądu z całokształtu materiału dowodowego, zgromadzonego w niniejszej sprawie, nie wynika aby wnioskodawca zachowywał się względem spadkodawcy w sposób nieprawidłowy czy sprzeczny z zasadami

W dalszej części rozważ Sąd Rejonowy podkreślił, że w realiach niniejszej sprawy znajduje zastosowanie art. 320 k.p.c. H. K. (1) utrzymuje się z emerytury w wysokości 2043,40 złotych. Nie ma żadnych oszczędności, spłaca kredyt konsolidacyjny, którego miesięczna rata wynosi 850 złotych. Koniec spłaty kredytu przypada na 2025 rok. Mieszka wspólnie z 91-letnią matką, której emerytura wynosi 2200 złotych. Uczestniczka jest osobą schorowaną, po przebytych raku szyjki macicy. Nadal przyjmuje lekarstwa i jeździ na wizyty do Wojewódzkiego Szpitala im. (...) w Ł.. Ponadto opiekuje się matką. Gdyby nie emerytura matki nie byłaby w stanie opłacić kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania.

Powyższa sytuacja osobista i majątkowa uczestniczki zdaniem Sądu Rejonowego uzasadniały odroczenie w czasie zapłaty zasądzonego świadczenia. Sąd Rejonowy zasądził dochodzoną kwotę bez rozkładania jej na raty, ale uwzględniając sytuację uczestniczki odroczył termin płatności o cztery miesiące liczone od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, który to czas zdaniem sądu pozwoli pozwanej na zorganizowanie niezbędnych środków na zapłatę (zwłaszcza, że z obowiązkiem tym mogła się liczyć już od wniesienia wniosku), czy to przez spieniężenie jakiś zasobów majątkowych, czy choćby pozyskanie pożyczki, czy kredytu na dogodnych dla siebie warunkach spłaty.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył apelacją pełnomocnik uczestniczki H. K. (1). Apelacja została skierowana co do punktu 5 postanowienia Sądu Rejonowego tj. w co do punktu zasądzonego od H. K. (1) na rzecz M. K. kwotę 60.000 tytułem spłaty jego udziału z odroczeniem terminu płatności na cztery miesiące od dnia uprawomocnienia się postanowienia.

Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucił naruszenie:

I. przepisów prawa procesowego w postaci: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez:

a) dokonanie sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym oceny zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, w tym w postaci treści przesłuchania wnioskodawcy M. K. oraz uczestniczki postępowania H. K. (1), w zakresie pochodzenia kwot świadczonych na rzecz wnioskodawcy M. K. przez spadkodawcę Z. K. (1), które obejmowały także wynagrodzenie uczestniczki postępowania H. K., a zatem majątek wspólny małżonków H. i Z. K. (1), a także środki uzyskane z pożyczek zaciągniętych przez Z. K. (1), co miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w zakresie ustalenia braku podstaw do zaliczenia darowizn czynionych na rzecz wnioskodawcy na jego schedę spadkową,

b) nierozważenie całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w przedmiocie relacji rodzinnych łączących wnioskodawcę M. K. oraz uczestniczkę postępowania H. K. (1), w tym przesłuchania uczestniczek postępowania, co doprowadziło do braku ustalenia w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia relacji łączących uczestniczkę postępowania H. K. (1) i wnioskodawcę M. K. i miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w zakresie zasądzenia na rzecz M. K. spłaty jego udziału, ponieważ ocena tych relacji powinna wpłynąć na obniżenie obowiązku spłaty.

c) 320 k.p.c. poprzez jego nieuprawnione zastosowanie do obowiązku spłaty udziału w ramach postępowania o dział spadku, w sytuacji, gdy zastosowanie w tym zakresie powinien znaleźć art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c.;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

a) art. 5 k.c. polegającego na jego błędnej wykładni polegającej na nieuprawnionym przyjęciu, że podstawą obniżenia wysokości spłaty w ramach sądowego działu spadku może być wyłącznie ocena relacji pomiędzy spadkodawcą a spadkobiercą, w sytuacji gdy hipoteza tej normy jest szersza i nakazuje w tym zakresie także ocenę relacji pomiędzy spadkobiercą żądającym spłaty a zobowiązanym do jej świadczenia;

b) art. 212 § 3 k.p.c. w zw. z art. 1035 k.c. poprzez jego niezastosowanie, polegające na braku rozłożenia na raty obowiązku spłaty na rzecz wnioskodawcy M. K., mimo poczynienia przez Sąd prawidłowych ustaleń co do sytuacji

majątkowej uczestniczki postępowania H. K. (1), uniemożliwiającej jej dokonanie jednorazowej spłaty, choćby nawet przy odroczeniu jej terminu,

W oparciu o stawiane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uchylenie pkt 5 zasadzającego od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy obowiązek spłaty ewentualnie jego stosowne obniżenie w wyniku zaliczenia na schedę spadkową darowizn dokonanych na rzecz wnioskodawcy lub w wyniku miarkowania obowiązku spłaty.

W przypadku braku uznania przez Sąd Okręgowy podstaw do uwzględnienia powyższego żądania skarżący wniósł o rozłożenie zasądzonej kwoty spłaty tytułem udziału M. K. na raty.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o oddalenie apelacji uczestniczki w całości i zasądzenie od uczestniczki H. K. (1) na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji jest prawidłowy, a dokonane ustalenia Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, akceptując także w pełni poczynione przez Sąd Rejonowy rozważania prawne. Uzasadnienie orzeczenia Sądu pierwszej instancji jest wyczerpujące i odnosi się do wszystkich istotnych w sprawie faktów i okoliczności.

Sąd Rejonowy ustaleniami i wnioskami nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego, wskazać należy, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wówczas można uznać za usprawiedliwiony, jeśli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Ze sprzecznością mamy do czynienia wówczas, gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy, oraz gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności.

W niniejszej sprawie - w ocenie Sądu Okręgowego - nie wystąpiły okoliczności mogące uzasadniać naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Jak już wyżej wskazano Sąd Rejonowy w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całości materiału dowodowego. Dokonanej zaś przez ten Sąd ocenie tak zebranego materiału nie sposób przypisać cech dowolności wynikających z naruszenia zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Wobec gruntownej analizy zebranego materiału dowodowego i rozważań Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy nie dostrzegł uzasadnienia dla podnoszonego w apelacji zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału.

Należy podkreślić, że w świetle art. 233 § 1 k.p.c. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Jeżeli natomiast sąd z określonego materiału dowodowego wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena sądu nie narusza reguł

swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Sam zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może zaś polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., sygn. akt IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Nawet jeżeli z zeznań apelującej wynikałyby okoliczności korzystniejsze dla niej, to nie oznacza jeszcze, że takie ustalenia winien poczynić sąd. Ten bowiem dokonuje oceny kompleksowej i stwierdza jaką wartość dowodową mają poszczególne dowody przez pryzmat zasad logicznego myślenia i doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena zgromadzonych w tej sprawie dowodów mieści się w granicach wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., zaś skarżąca w wywodach zawartych w apelacji oceny tej skutecznie nie podważyła.

Reasumując, Sąd I instancji prawidłowo ustalił materiał dowodowy i dokonał jego właściwej oceny, nie znajdując podstaw do zaliczenia darowizn na rzecz schedy spadkowej przypadłej wnioskodawcy.

Wbrew zarzutom apelującej brak jest wystarczających dowodów na ustalenie, że wnioskodawca otrzymywał pochodzące z majątku wspólnego małżonków Z. i H. K. darowizny które następnie skutkowały koniecznością zaliczenia ich na schedę spadkową.

Zgodnie z art. 1039 § 1 k.c. jeżeli w razie dziedziczenia ustawowego dział spadku następuje między zstępnymi albo między zstępnymi i małżonkiem, spadkobiercy ci są wzajemnie zobowiązani do zaliczenia na schedę spadkową otrzymanych od spadkodawcy darowizn oraz zapisów windykacyjnych, chyba że z oświadczenia spadkodawcy lub z okoliczności wynika, że darowizna lub zapis windykacyjny zostały dokonane ze zwolnieniem od obowiązku zaliczenia. Należy wskazać, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro uczestniczka wskazywała na fakt dokonania na rzecz wnioskodawcy darowizn podlegających zaliczeniu na jego schedę spadkową, winna była przytoczyć dowody ściśle uzasadniające to twierdzenie, zwłaszcza co do wysokości rzeczonych darowizn oraz źródła ich pochodzenia. Konstatacja ta jest tym bardziej aktualna, że zgodnie z art. 1039 § 3 k.c. nie podlegają zaliczeniu na schedę spadkową drobne darowizny zwyczajowo w danych stosunkach przyjęte.

Ze wskazanych przez skarżącego w uzasadnieniu apelacji dowodów nie da się w żadnej mierze wyprowadzić wniosków, które pozwoliłyby na zaliczenie jakichkolwiek konkretnych kwot darowizn na schedę spadkową wnioskodawcy. W szczególności wnioski takie nie wypływają z ogólnikowych i nieostrych zeznań złożonych przez uczestniczkę i wnioskodawcę w toku rozprawy w dniu 18 grudnia 2020 roku.

Tym samym należało przyjąć, że uczestniczka nie sprostowała ciężarowi dowodowemu, który spoczywał na niej w myśl art. 6 k.c., a w sprawie nie było podstaw faktycznych do zastosowania art. 1039 § 1 k.p.c.

Nie sposób także dopatrzeć się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zakresie okoliczności dotyczących relacji łączących uczestniczkę i wnioskodawcę, a co z kolei miało w ocenie skarżącego prowadzić do naruszenia przez Sąd I instancji art. 5 k.c.

Z uwagi na powiązanie wskazanych zarzutów, ich ocenę należy przeprowadzić łącznie. Jakkolwiek uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia rzeczywiście nie odnosi się do relacji łączących wnioskodawcę z matką, tak prawidłowo zebrany i oceniony przez Sąd I instancji materiał dowodowy nie daje podstaw do wniosku, by przyznanie na rzecz wnioskodawcy kwoty pieniężnej tytułem spłaty jego udziału było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wymaga podkreślenia, że w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2000 r. wydanym w sprawie I CKN 320/98 zaznaczono, że przepis art. 5 k.c. nie może stanowić podstawy obniżenia spłaty lub dopłaty należnej jednemu z małżonków (jego następcom prawnym) w wyniku podziału majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami. Wprawdzie przywołane orzeczenie dotyczy kwestii rozliczeń powstałych w wyniku postępowania wywołanego złożonym wnioskiem o podział majątku wspólnego, lecz zauważyć należy, że z uwagi na treść art. 567 § 3 k.p.c. przedmiotowy judykant znajduje zastosowanie w realiach niniejszej sprawy.

Nawet jeżeli odrzucić przedstawione powyżej skrajne stanowisko judykatury i przyjąć że nie można wyłączyć w sposób generalny możliwości zastosowania art. 5 k.c. jako podstawy do obniżenia spłat lub dopłat z udziałów wymaga podkreślenia, że dopuszczalność takiej sądowej korekty wysokości tych należności musi być usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami.

Bez wątpienia relacje uczestników nie zawsze układały się poprawnie, obecnie zainteresowani nie utrzymują oni ze sobą kontaktów jednak nie sposób przyjąć ażeby relacje wnioskodawcy i uczestniczki uzasadniały zastosowanie art. 5 k.c.

Jak trafnie zauważa Sąd Najwyższy, „zasady współzycia społecznego to pojęcie niedookreślone, nieostre, a powoływanie się na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego powinno wiązać się z konkretnym wykazaniem o jakie zasady współzycia społecznego w konkretnym wypadku chodzi oraz na czym polega sprzeczność danego działania z tymi zasadami. Taki charakter klauzul generalnych zawartych w art. 5 k.c. nakazuje ostrożne korzystanie z instytucji nadużycia prawa podmiotowego jako podstawy oddalenia powództwa, a przede wszystkim wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności, aby w ten sposób nie doprowadzić do podważenia pewności obrotu prawnego. Zasadą bowiem jest, że ten kto korzysta ze swego prawa postępuje zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współzycia społecznego” (Postanowienie SN z 17.02.2021 r., III CNP 17/20, LEX nr 3121389). Podobnie w wyroku z dnia 22 stycznia 2021 r. Sąd Najwyższy podkreślił, iż „klauzula generalna zawarta w art. 5 k.c. wskazuje na niedopuszczalność czynienia ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny z zasadami współzycia społecznego i ma na celu zapobieżenie stosowaniu prawa w sposób, który prowadzi do skutków nie akceptowalnych z aksjologicznego punktu widzenia. Każdorazowo musi być wypełniona konkretną treścią odnoszącą się do okoliczności sprawy, a kryterium oceny jest wykonywanie uprawnienia materialno-prawnego w aspekcie zasad współzycia społecznego, przez które należy rozumieć podstawowe reguły etycznego i uczciwego postępowania, akceptowane i godne ochrony reguły rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych, takich jak "zasady słuszności", "zasady uczciwego obrotu", "zasady uczciwości" czy "lojalności”” (Wyrok SN z 22.01.2021 r., (...) 26/21, LEX nr 3112367).

W przedmiotowej sprawie uczestniczka nie wykazała, aby ewentualne spory rodzinne które cechowały jej relacje z synem przybrały tak istotny charakter, aby dochodzenie przez syna spłaty należnej mu z tytułu działu spadku było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Ogólne odwołanie się do treści art. 5 k.c. i złego zachowania wnioskodawcy wobec matki, z którą nie utrzymuje od kilku lat kontaktu, nie może zostać uznane za wystarczające.

W ostatniej kolejności należy rozpoznać zarzuty dotyczące naruszenia art. 320 k.p.c., poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie oraz łącznie z nim zarzuty naruszenia art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c., poprzez ich niezastosowanie, jako że zarzuty te są ze sobą nierozzerwalnie związane. Rację ma w tym zakresie skarżący, że podstawą rozstrzygnięcia o ewentualnym rozłożeniu spłat na raty w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji winien orzec na podstawie art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c., nie zaś na podstawie art. 320 k.p.c.

Jak trafnie wskazuje się w doktrynie „artykuł 212 § 3 w zw. z art. 1035 kc jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 320 k.p.c.” (J. Gudowski, J. Rudnicka, G. Rudnicki, S. Rudnicki [w:] J. Gudowski, J. Rudnicka, G. Rudnicki, S. Rudnicki, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe, wyd. II, Warszawa 2016, art. 212).

Podkreślenia wymaga, że art. 213 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. ma za zadanie umożliwić osobie zobowiązanej do wywiązania się z nałożonego na nią obowiązku (np. dotyczącym spłaty) w terminie umożliwiającym spełnienie świadczenia przy uwzględnieniu zarówno wysokości zobowiązania, jak i sytuacji materialnej zobowiązanego, dlatego

też spełnia taką samą rolę jak art. 320 k.p.c. w procesie. Wzajemne powiązania i zależności oznaczają również, iż w postępowaniu nieprocesowym aktualną pozostaje cała linia orzecznicza dotycząca interpretacji i wykładni art. 320 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 212 § 3 k.c. jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych. Zgodnie zaś z treścią art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Należy zauważyć, że żaden ze wskazanych przepisów nie zawiera jakichkolwiek konkretnych przesłanek w zakresie rozłożenia należności na raty. Jak trafnie wskazuje Sąd Najwyższy „przewidziana w art. 212 § 3 k.c. możliwość rozłożenia zasądzonej spłaty na raty, analogicznie do rozłożenia zasądzanego świadczenia na raty na zasadach przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego (art. 320), zależy od uznania sądu. Zastosowanie władzy dyskrecjonalnej powinno mieć w tym przypadku jednak miejsce tylko w wypadkach szczególnie uzasadnionych” (Postanowienie SN z 28.01.2021 r., (...) 78/21, LEX nr 3181910). W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji rozważył wszelkie okoliczności, które uzasadniały podjęcie rozstrzygnięcia w kwestii rozłożenia na raty świadczenia zasądzanego na rzecz wnioskodawcy.

Rozważania te należy uznać za aktualne i przystające zarówno do dyspozycji art. 320 k.p.c. jak i art. 212 § 3 k.c. Wskazanie w uzasadnieniu błędnej podstawy prawnej przyjętego rozstrzygnięcia nie wpływa zatem na trafność samego rozstrzygnięcia w tym zakresie, które odpowiada prawu.

Mając zatem na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Nie znajdując podstaw do odstąpienia od zasady obciążania uczestników postępowania nieprocesowego kosztami związanymi z ich udziałem w sprawie, o kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c.